

# O jedną kolejkę mniej - zmiany

Data publikacji: 4.07.2011 17:15

□

**Osoby, które zaopatrują się w dużych marketach z pewnością zauważyły tą zmianę – zniknęły osobne kasy w stoiskach alkoholowych. Co to oznacza w praktyce? O jedną kolejkę mniej.**

Pierwszego lipca weszły w życie nowe przepisy, dzięki nim być może uda nam się zaoszczędzić nieco swojego cennego czasu. Gorsza wiadomość jest taka, że sprzedawcy, którzy do tej pory obsługiwali stoiska kasowe z alkoholem mogą czuć się zagrożeni utratą pracy.

**- Dobrze się stało, że w tym temacie zmieniły się przepisy i łatwiej jest kupić alkohol w sklepach wielkopowierzchniowych – podkreśla Mariola Kozyra z Cieszyna – nieraz musiałam stać w gigantycznej kolejce po wino, a chwilę później w kolejnej, żeby zapłacić za resztę zakupów. Koszmar, zwłaszcza jeśli przede mną stała jeszcze osoba mało zdecydowana i nie wiedziała, który trunek będzie dobry dla wujka na imieniny. Uff na samo wspomnienie tracę cierpliwość...**

Zmiany mają być udogodnieniem dla wszystkich, również dla właścicieli sklepów, którzy nie będą musieli już ewidencjonować sprzedaży na wydzielonym stanowisku z alkoholem na osobnej kasie .

Od 1 lipca weszła w życie jeszcze jedna zmiana związana z nowelizacją ustawy o ograniczeniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorców. Co się zmieniło wraz z datą 1 lipca? Alkohol niskoprocentowy będzie można kupić w bufecie lub wagonie restauracyjnym, a następnie legalnie spożyć w swoim przedziale, czy w Warszawie. Jedni się z tego powodu cieszą, inni mają sporo obaw.

**- Ja nie należę do osób, które z tych zmian się cieszą – podkreśla Maciej Nowak, mieszkaniec Cieszyna – ponieważ dużo podróżuję obawiam się o dwoje bezpieczeństwa. Nieraz miałem okazję jechać w towarzystwie pijanych podróżnych, to naprawdę nic przyjemnego.**

BsK